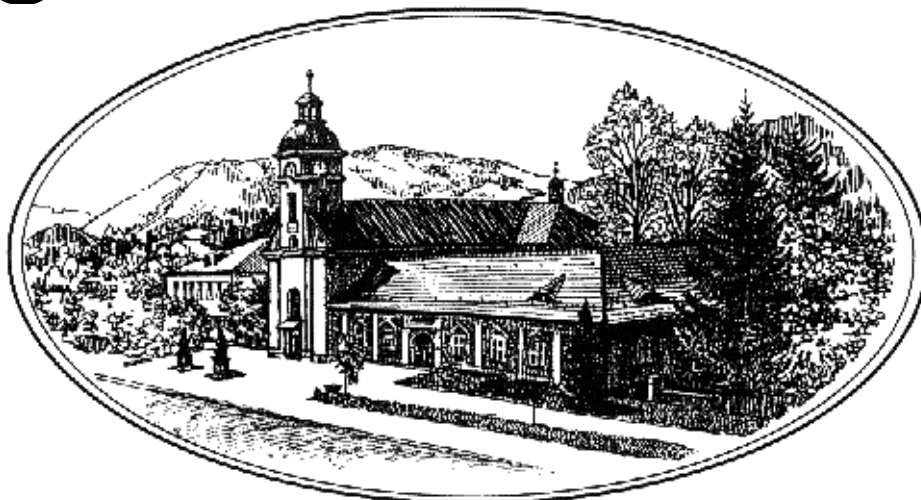


Po górach, dolinach...



Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika, w Ustroniu

Nr 16 (1351) 19 kwietnia 2020 r.

Adres internetowy Parafii: <http://www.parafiaustron.pl>

E-mail Redakcji: barbaralanghammer@gmail.com

NIEDZIELA MIŁOSIĘDZIA BOŻEGO

**Dziękujcie Panu,
bo jest miłosierny** Ps 118 (117)

Wieczorem w dniu zmartwychwstania, tam gdzie przebywali uczniowie, choć drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: "Pokój wam!" A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie, ujrawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: "Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam». Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: "Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszcicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane". Ale Tomasz, jeden z Dwunastu, zwany Didymos, nie był razem z nimi, kiedy przyszedł Jezus. Inni więc uczniowie mówili do niego: "Widzieliśmy Pana!" Ale on rzekł do nich: "Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i ręki mojej nie włożę w bok Jego, nie uwierzę". A po ośmiu dniach, kiedy uczniowie Jego byli znowu wewnątrz domu i Tomasz z nimi, Jezus przyszedł, choć drzwi były zamknięte, stanął pośrodku i rzekł: "Pokój wam!" Następnie rzekł do Tomasza: "Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włoż w mój bok, i nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym". Tomasz w odpowiedzi rzekł do Niego: "Pan mój i Bóg mój!" Powiedział mu Jezus: "Uwierzyłeś dlatego, że Mnie ujrzawsz? Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli". I wiele innych znaków, których nie zapisano w tej księdze, uczynił Jezus wobec uczniów. Te zaś zapisano, abyście wierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i abyście wierząc, mieli życie w imię Jego (J 20,19-31)

Nie znajdzie żadna dusza usprawiedliwienia, dopóki nie zwróci się z ufnością do miłosierdzia mojego, i dlatego pierwsza niedziela po Wielkanocy ma być świętem Miłosierdzia a kapłani mają w tym dniu mówić duszom o tym wielkim i niezgłębianym miłosierdziu moim (Dzienniczek 570).

Nie przez przypadek żądanie Pana Jezusa dotyczące tego święta ma być w niedzielę, podczas której czytana jest Ewangelia wg św. Jana. Jezus Zmartwychwstały przychodzi do swoich uczniów i przekazuje im władzę odpuszczania grzechów. W Dzienniczku zaś czytamy takie słowa: *Niech się nie lęka zbliżyć do Mnie grzesznik. Pałą Mnie płomienie Miłosierdzia, chcę je wylać na dusze ludzkie* (por Dz 50).

W innym miejscu siostra Faustyna zanotuje: *Pałą Mnie płomienie miłosierdzia, chcę je wylewać na dusze, [a] nie chcą*

dusze wierzyć w moją dobroć (por Dz. 177).

Tomasz Didymos nie uwierzył. Nie chciał uwierzyć, bo nie dotknął, nie zobaczył. Jezus św. Faustynie powiedział: *Podaję ludziom naczynie, z którym mają przychodzić po łaski ze źródła miłosierdzia. Tym naczyniem jest ten obraz z podpisem: Jezu, ufam Tobie* (por Dz. 327).

Tomaszowi podał Jezus ręce i bok, aby sprawdził prawdziwość Jego zmartwychwstania. Nam mówi, przez siostrę Faustynę, abyśmy zaufali Jego miłosierdziu. Abyśmy ufali Jemu w pełnym tego słowa znaczeniu.

Jaka jest nasza ufność? Czy wierzymy, że On zmartwychwstał?

Powiązanie perykopy Ewangelii i Dzienniczka św. Faustyny mają swoje głębokie uzasadnienie. Chciejmy tylko dobrze wgłębić się w jej lekturę i dokładne jej przeanalizować pod kątem własnego życia, obecnej sytuacji, która dotyka każdego i każdego z nas.

Na zakończenie jeszcze jeden fragment z Dzienniczka: *Mów światu o moim miłosierdziu, o Mojej miłości. Pałą Mnie płomienie miłosierdzia, pragnę je wylewać na dusze ludzkie. O, jaki mi ból sprawiają, kiedy ich przyjąć nie chcą. Córko Moja, czyż, co jest w twej mocy w sprawie rozszerzenia czci miłosierdzia Mojego, ja dopełnię, czego ci nie dostawa. Powiedz zboleiałej ludzkości, niech się przytuli do miłosiernego Serca Mojego, a ja ich napelnę pokojem. Powiedz, córko Moja, że jestem Miłością i Miłosierdziem samym. Kiedy dusza zbliża się do Mnie z ufnością, napelniam ją takim ogromem łaski, że sama w sobie tej łaski pomieścić nie może, ale promieniuje na inne dusze. Dusze, które szerzą cześć miłosierdzia Mojego, osłaniam je przez całe życie, jak czuła matka swe niemowlę, a w godzinę śmierci nie będę im Sędzią, ale miłosiernym Zbawicielem. W tej ostatniej godzinie nic dusza nie ma na swoją obronę, prócz miłosierdzia Mojego: szczęśliwa dusza, która przez życie zanurzała się w źródło Miłosierdzia, bo nie dosięgnie jej sprawiedliwość. Napisz – wszystko, co istnieje, jest zawarte we wnętrzościach Mojego miłosierdzia głębiej niż niemowlę w łonie matki. Jak boleśnie rani Mnie niedowierzanie Mojej dobroci. Najboleśniej ranią Mnie grzechy nieufności* (Dz. 1074 – 1076).

Ufajmy. Zanurzmy się w oceanie Jego miłosierdzia. Nie zginiemy. Jezus ma tę moc, aby wszystko zmienić. Jednym słowem. Ufasz? Czy czekasz, aż przyjdzie i pokaże Ci rany?

Wasz brat Franciszek

Narzeczeństwo, małżeństwo, rodzina...

Ważne pytania o seks, które powinniście sobie zadać przed ślubem

Nie ślubuje się miłości na jeden dzień, ale na całe życie. A w nie wpisuje się także seks.

Zastanówcie się nad **znaczeniem przysięgi, którą będziecie sobie składać na całe życie**. Zanim będzie po wszystkim, warto uświadomić sobie, że to niesie za sobą realne, wspaniałe i zarazem skomplikowane konsekwencje. **Czas narzeczeństwa to okres, kiedy trzeba nauczyć się szczerości wobec siebie**. Seks i rozmowa o nim może być traktowana jako tabu nawet w najbliższej relacji. Omówienie tych tematów pomaga zbudować więź małżeńską. Postarajcie się nie usprawiedliwiać poczuciem wstydu, winy czy presją czasu. Te pytania stanowią podstawę zaufania i zrozumienia, które będziecie kultywować w swoim małżeństwie.

1. Jaki jest dla ciebie sens i cel seksu?

Brzmi to dość górnolotnie, ale **zastanówcie się chwilę nad tym, w jaki sposób każdy z Was definiuje seks**.

Pomiędzy religijnym wychowaniem, życiowym doświadczeniem i wpływem kultury, może nigdy nie zmierzyliscie się z tym tematem. Poznanie zdania w tej sprawie jest pierwszym krokiem do budowania szczęśliwego i zdrowego małżeństwa.

Rozmowa o współżyciu przed ślubem i słuchanie siebie nawzajem jest ważne. Co oznacza dla Was, że „dwoje staje się jednym ciałem”? Indywidualne potrzeby są bardzo ważne, ale należy pamiętać, że jesteście w małżeństwie razem.

2. Jaki jest stan Twojego zdrowia?

Współżycie w małżeństwie może być bardzo uduchowione, ale nadal jest w nie zaangażowane ciało.

Dobłą radą dla przyszłych małżonków jest wizyta u lekarza, aby poznać swój stan zdrowia dotyczący sfery seksualnej. Wizyta u lekarza jest ważna, np. szczególnie wtedy, gdy narzeczonego może dotyczyć problem impotencji. Zdrowie to coś więcej niż brak chorób przenoszonych drogą płciową. Impotencja jest przeszkodą w zawarciu sakramentu małżeństwa. Jeśli któreś z Was stosowało metody mające na celu czasowe pozbawienie płodności, należy zadać sobie pytanie, czy nadal chcecie je stosować i czy są odwracalne, jeśli chcecie mieć dzieci. Przed ślubem należy podjąć rozmowę na ten temat i poznać swój stan zdrowia oraz ewentualne ograniczenia.

3. Co powinienem wiedzieć o twoich doświadczeniach seksualnych?

Niezależnie od przekonań religijnych wiele osób nie czeka ze współżyciem do ślubu. Nie oznacza to jednak, że nie jest możliwe utrzymanie dziewictwa aż do ślubu lub że narzeczeni nie czekali na siebie. Historia doświadczeń seksualnych każdej osoby jest indywidualna narzeczeni powinni je poznać. To pytanie dotyka szcze-

gólnie delikatnych kwestii, dlatego należy pamiętać, że jego celem nie jest wzbudzanie wstydu czy zazdrości.

Odpowiadając na to pytanie narzeczeni wzrastają w jedno i w zrozumieniu drugiej osoby. Biorąc ślub narzeczeni przyjmują siebie „w całości”. Co i jak wiele ujawnicie zależy od Was. Ważne jest, aby tworzyć „otwartą linię komunikacji”, w klimacie wzajemnego szacunku. Jakikolwiek zawstydzenie podczas rozmowy o wcześniejszych doświadczeniach seksualnych jest bardzo niestosowne. Celem jest budowanie jedności w małżeństwie a nie podawaniem zbyt wielu szczegółów. Wspomnienia nie muszą być przeżywane na nowo, szczególnie gdy dotyczą doświadczeń przemocy seksualnej. W takiej sytuacji zaleca się, aby sięgnąć po pomoc psychologiczną. Nie jest to rzecz łatwa do pokonania i nie jest wstydem poszukiwanie profesjonalnej pomocy. To samo dotyczy problemu pornografii. Poruszanie tematów dotyczących seksualności nie jest proste. Jednak ma na celu zapobieganie późniejszym nieporozumieniom w małżeństwie. Może skutkować większym zrozumieniem i bliskością w waszej relacji.

GODNE POLECENIA

(tematyka małżeńska i rodzinna, ale nie tylko)

Ciekawe artykuły i świadectwa na stronie:
pl.aleteia.org

3,5 minutowe filmiki na różne tematy nie tylko dotyczące relacji: **2ryby.pl**

Książki, audiobooki, konferencje na youtube następujących autorów:

ks. Piotr Pawlukiewicz /o. Adam Szustak OP/ o. Karol Meissner OSB /, ks. Mirosław Maliński / ks. Marek Dziewiecki, "ABC komunikacji interpersonalnej" - E. Sujak, „Małżeństwo pielęgnowane” E. Sujak, „Raz się żyje. Przewodnik po work-life balance” Ks. J. Szymczak, M. Rybak, \ „Kobieta i mężczyzna. Sekret udanego związku.” Wydawnictwo Inspiracje, „Płodność. Powrót do źródeł.” Wydawnictwo Inspiracje, „Miłologia” - John Mark Comer, "Sztuka okazywania miłości w małżeństwie". Języki miłości - Gary Chapman, "Siedem sekretów miłości" - Gary Chapman, "Kochać znaczy działać" - G. Chapman, "Kobiety z Wenus, mężczyźni z Marsa" - John Gray, "Gorąca Wenus, zimny Mars" - John Gray, "Temperamenty małżeńskie" - Jerzy Grzybowski, "Twoje drzewo osobowości" - Florence Littauer, "Osobowość PLUS dla małżeństw" - Florence Littauer, "Rozwiń skrzydła" - Typologia osobowości DISC - Silvert i Rosenberg, "Na dobre. Na zawsze" - Pięknie o małżeństwie - Gregory Popcak, "Święty Seks" - Gregory Popcak, "We współpracy z łaską" - pięknie i mądrze o wychowaniu - G. Popcak, "Rozwój. Jak współpracować z łaską" - M.M. Gajda, "Kontakt psychiczny w małżeństwie i rodzinie" - prof. E. Sujak, "Małżeństwo" - prof. E. Sujak, "7 nawyków skutecznego działania" - S. Covey, "Inteligencja emocjonalna" - D. Goleman, "Kłamstwa, w które wierzymy" - Chris Thurman, „Miłość i odpowiedzialność” Karol Wojtyła, „Wszystko co chcecie wiedzieć o seksie bez antykoncepcji, ale boicie się zapytać” M. Brzezińska-Waleszczyk.

*Źródło: materiały Duszpasterstwa Rodzin Diecezji Bielsko Żywieckiej
Michał Łuniew*

Warto przeczytać i...przemysleć

Manifest do...

O wspaniały świecie! Co się z Tobą stało?
Na dalekim wschodzie Wirek Samozwaniec
Królem się mianował wszystkich mając za nic.
Czy to mur wysoki, czy też wielka woda,
On się śmieje, dla niego, żadna to przeszkoda.
Butni, przemądrzali, możni tego świata
Myśleli, że wiedzą co w przestworzach lata,
Szykowali rakiety by zawładnąć globem
Dziś stoją bezradnie nad bliźniego grobem.

O zraniony Świecie! Gdzie Twe wspaniałości?
Mieliśmy żyć godnie, cieszyć się porankiem
A Ty nam serwujesz gorzką niespodziankę.
Może tym sposobem dajesz nam sygnały
Że się dusisz plastikiem zasypany cały.

O nie bądź okrutny, daj chociaż nadzieję
By dziadek mógł wreszcie utulić wnuczęta
Gdy stęsknione podnoszą błdziutkie rączęta
Nasz kraj piękny, tu Wirek tak ostro nie rani
Pod gwiazdzistym płaszczem Jasnogórskiej Pani
Tu pośród zła wszelkiego, rozpusty, przemocy
Jest też dobro, miłość, uśmiech i przyjazne oczy.

O wiosenny świecie! Pokaż się w zieleni
Niechaj słońca promyk zabłyśnie nad nami,
Byśmy pośród swoich już nie byli sami.
Niechaj czas pandemii zwaśnionych pojedna
Niech ludzkość powstanie jak rodzina jedna.

Kiedy kurz opadnie i spokój powróci
Wielu odmienionych do rozumu wróci.
Powiadają mędrcy, że człek będzie inny
Ja wierzę, że lepszy, ale czy niewinny...?

Andrzej Pawłowski, Częstochowa, 08. 04. 2020

Faustyno, darze Boga dla naszej epoki,
darze polskiej ziemi dla całego Kościoła,
wyjednaj nam, abyśmy mogli pojąć głębię
Bożego Miłosierdzia, pomóż nam,
abyśmy osobiście go doświadczyli
i świadczyli o nim braciom.

Twoje orędzie światłości i nadziei
niech się rozprzestrzeni na całym
świecie, niech przynagla grzeszników
do nawrócenia, niech uśmierza spory
i nienawiści, niech uzdalnia ludzi
i narody do czynnego okazywania
braterstwa. My dzisiaj, wpatrując
się razem z tobą w oblicze
zmartwychwstałego Chrystusa,
powtarzamy twoją modlitwę ufego
zawierzenia i mówimy z niezłomną
nadzieją: "Jezu, ufam Tobie".

Jan Paweł II, Rzym,
30 kwietnia 2000 r.

Legenda na dobranoc

O powstaniu Wisły

Dawno, dawno temu, wśród górskich szczytów
wznosił się zamek króla gór Beskida i jego żony Borany,
królowej lasów. Rządzili razem przez długie lata, uko-
chani przez swych poddanych. Jednak nadszedł dzień,
w którym stary król zmarł. Pograżona w żałobie królowa
wezwała do siebie troje swych dzieci, aby zgodnie
wolał ich ojca podzielić między nimi władzę.

- Lanie, ty będziesz panował nad polami i łąkami -
rzekła do syna. - Zaś wy, Białko i Czarnocho, będziecie
sprawowały pieczę nad wodą, rozprawdzając ją po
polach i łąkach Lana, aby było jej pod dostatkiem.
Radosna Białka klasnęła w dłonie i szybko zbiegła
z góry do zamglonej doliny. A posępna Czarnucha
ostrożnie zeszła po skałach z drugiej strony. Gdy obie
spotkały się na dole, Białka wesóło krzyknęła:

- I teraz będziemy już płynąć razem!

Jednak drogę zagroziła im ogromna skała, pod
którą stał rycerz Czantor.

- Stójcie córki królewskiej pary! Gdzie wam tak
śpieszno? Po co chcecie iść do nieznanych, odległych
krain, skoro tutaj jest tak pięknie? - zapytał.

Rozejrzały się siostry i zgodnie stwierdziły, że mo-
gą tam zostać. Z wdzięczności rozproszyły wodę po
całej dolinie, aż zakwitła tysiącami barwnych kwiatów.
Ale Ziemia rozkazała rycerzowi przepuścić królewskie
córki, aby mogły zanieść wodę dalej ku północy.

- Wyślijcie najpierw jedną falę, przecież nie wiecie
co tam na was czeka - poradził Czantor siostrą, a po-
tem rozsunął skały.

Niepewna fala powoli wypłynęła na północ, a sio-
stry nazwały ją "Wyszła" i poleciły, by powróciła z wie-
ściami o dalekich krainach. Wyszła, skakała wesóło po
kamieniach, płynęła przez równiny, mijając ciemne lasy,
wijąc się to w lewo, to w prawo, aby jak najwięcej zoba-
czyć. Kiedy mijając wawelską skałę, wyskoczył ku niej
wielki smok zięjący ogniem. Przerażona bryzgnęła mu w
oczy pianą i uciekła dalej na północ. Dołączały się do
niej mniejsze rzeczki i strumyki, a Wyszła rozlewała swe
wody coraz szerzej i szerzej.

- Chyba już czas zawrócić - myślała nieraz, ale
wciąż była ciekawa, co jeszcze jest przed nią. W końcu
zniknęły jej z oczu las i pola. Poczuli zaś słony smak.
Nad nią było szare niebo, a przed nią równie szara,
spieniona woda, która łączyła się z niebem na horyzon-
cie. Zachwycona dała się wciągnąć w szum morskich
fal i połączyła z wodami Bałtyku.

Na próżno siostry czekały jej powrotu, na próżno
posyłały za nią jedną falę za drugą. Wszystkie płynęły
jej śladem i po długiej drodze łączyły się ze słonymi wo-
dami morza.

Po latach od imion sióstr nazwano dwie rzeczki -
Białą i Czarną Wisłękę, które łączą się w jedną rzekę -
Wisłę.

Legendę mamy dzięki Barbarze Brzezińskiej

Kącik poezji

Rozmowa z Jezusem Miłosiernym

Promienie biją kolorem tęczy
nie czuję bólu ani zwątpienia
Ty jesteś Panie samą miłością
przenikasz duszę ciepłem spojrzenia

Za to że klękę dzisiaj przed Tobą
korną modlitwę niosąc w podzięce
dajesz mi radość nadzieję jutra
wskazujesz kierunek na życia zakręcie

Twe miłosierdzie nie ma granicy
a rozum ludzki pojęć nie może
spraw by mnie nigdy nie ominęło
miłości Twojej bezkresne morze.

Regina Sobik

Dobra myśl o miłosierdziu Bożym

Jeżeli zdarzyło ci się nieszczęście i upadłeś, nie rozpaczaj lecz z ufnością i pokorą uciekaj się do Miłosierdzia Bożego, które nie chce śmierci grzesznika, ale cierpliwie go znosi, pilnie szuka i przyjmuje z miłością. Jeśli zaś Miłosierdzie Pańskie wyrwie Cię z grzechów, nade wszystko strzeż się powrotu do nich dla ratowania duszy własnej. św. (Józef Sebastian Pelczar)

JUBILACI TYGODNIA

Bronisław Jamroz

Stefania Choczaj
Dagmara Kowalska

Wiesława Peszyńska

Halina Wawrzyk-Uchrońska

Mariola Gaździk
Irena Pieńkowska

Bogdan Sobczak
Tadeusz Faruga

Urszula Rembierz
Alojzy Franek

Jerzy Dworzak
Stanisława Huma

Genowefa Dudek

Krystyna Lesiak

Paweł Rembierz

Krystyna Dustor

Jarosław Kardalski



Zacnym Jubilatom życzymy pomyślności,
zdrowia, wielu łask Bożych za wstawiennictwem
Najświętszej Maryi Panny oraz radości i spokoju.

Młodość nie jest etapem życia, lecz stanem
ducha (Lif Ullman).

Z życia parafii



- Podobnie jak Wielki Czwartek, tak i kolejne dni były inne niż te, do których przywykliśmy.
- W Wielki Piątek o godz. 17 została odprawiona Droga Krzyżowa, w czasie której rozważania prowadził ks. Krzysztof. W kościele obecne były nasze Siostry Boromeuszki, pozostali wierni mogli uczestniczyć dzięki transmisji internetowej; także w obrzędach wielkopiątkowych, które rozpoczęły się zaraz po nabożeństwie. Do ołtarza podeszli nasi kapłani w czerwonych szatach, przypominających o ofierze krwi. Ksiądz Proboszcz upadł na twarz i modlił się w milczeniu. Potem rozpoczęła się liturgia słowa. Księża odczytali Pasję wg św. Jana. Ksiądz Proboszcz powiedział kazanie Na zakończenie została odmówiona uroczysta modlitwa powszechna, obejmująca wszystkie stany Kościoła i cały świat. Objęła również zmagających się z pandemią koronawirusa, zarówno tych, którzy chorują jak i tych, którzy się nimi opiekują oraz zmarłych z tego powodu

Kolejną częścią nabożeństwa była adoracja krzyża, który został wprowadzony z zakrystii. Przy wtórce antyfony, podkreślającej związek męki ze zbawieniem, Ksiądz Proboszcz odsłaniał stopniowo krzyż, który później adorował. Krzyż adorowali również ks. Maciej i ks. Krzysztof. Po adoracji krzyża była Komunia św. Na koniec został zdjęty obrus z ołtarza, poskładany i przeniesiony do zakrystii. Nie było przeniesienia Najświętszego Sakramentu do grobu, którego zresztą też nie było...

- Wielka Sobota była także inna od tych, które przeżywalismy dotychczas. W czasie od 9 do 10 można było adorować krzyż, oczywiście za pośrednictwem Internetu. Krzyż był ustawiony przed ołtarzem.

Wigilia Paschalna rozpoczęła się o godz. 20⁰⁰. W przed-ionku kościoła został poświęcony ogień. Nie było tradycyjnego ogniska, lecz paląca się świeca. Z zapalonym paschałem księża weszli do nieoświetlonego kościoła, i pustego bo były tylko nasze Siostry Boromeuszki. Kościół stopniowo się rozjaśniał światłem i ks. Krzysztof odśpiewał Exultet. Po kilku czytaniach, przy śpiewie *Chwała na wysokościach* zabrzmiały dzwony, organy i zostały zapalone świece. Rozpoczęła się Msza św. Po odczytaniu Lekcji zostało zaintonowane uroczyste Alleluja.

Kazanie powiedział ks. Krzysztof. Nawiązał do przeżywanej pandemii koronawirusa, zachęcając do wiary. Mimo, że kościoły są zamknięte, Królestwo Boże jest otwarte dla każdego z nas.

Potem rozpoczęła się kolejna część - liturgia chrzcielna. Przy zapalonych świecach odmówiliśmy przyrzeczenia chrzcielne. Na koniec Eucharystii zaśpiewaliśmy radosne *Te Deum laudamus...* Żegnając się ze zgromadzonymi, Siostrami w kościele i pozostałymi wiernymi przed ekranami, Ksiądz Proboszcz podziękował za udział w tej dzisiejszej liturgii jak i podczas całego Wielkiego Tygodnia. Bardzo gorąco podziękował naszym Siostram, które reprezentowały Parafian i gorliwie modliły się za każdego za nas. Podziękował też Wikarym oraz Kościelnym i Organistom. Zachęcał, aby głosić całemu światu, że Chrystus zmartwychwstał, prawdziwie zmartwychwstał.

- W niedzielę obchodziliśmy uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego – największe święto Kościoła Katolickiego. W związku z aktualnymi obostrzeniami, Msze św. były odprawiane w praktycznie pustym kościele. Można było uczestniczyć za pośrednictwem Internetu. W tym dniu kontrolowała nas Policja - sprawdzali czy nie ma w kościele więcej niż 5 osób.

„Po górach, dolinach...”

Barbara Langhammer (red. naczelny), Roman Langhammer (skład komputerowy), Franciszek Jaworski, Michał Luniew, ks. prob. Wiesław Bajger (ogłoszenia i intencje)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów i zmiany tytułów.

Wydawca: Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika w Ustroniu.

Koszt wydania: 1 zł.; ofiara dobrowolna.

Adres Redakcji: 43-450 Ustroń, ul. M. Konopnickiej 1, tel. 660 455 640 (Parafia: 33 854 24 49).

Strona internetowa Parafii: <http://www.parafiaustron.pl> **E-mail Redakcji:** barbaralanghammer@gmail.com